Nr. 26.

KURYER LITEWSKI.

w WILNIE we SRODĘ DNIA 29 MARCA V. S. 1816 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety, *Poczta Północna*, z *Petersburga* d. 18 marca: Naczelnik oddziału w Departamencie, inspektorskim rangi 5tey klassy, *Snurczewski*, mianowany rzeczywistym radcą stanu, z przyłączeniem do *Heroldyi*.

Podług gazety, *Ruski Inwalid*, któréy ostatnia data z *Petersburga* jest dzień 18 marca: przez rozkaz dzienny d. 13 marca, jenerał major, *Jurkowski*, mianowany dowòdzcą w *Sewastopolu*.

Przez rozkaz dzienny, d. 14 marca; Znaydujący się przy naczelniku 1széy dywizyi dragonów, Jenerał major, *Dawydow* 4, przeznaczony dla znaydowania się przy Naczelniku 2giéy dywizyi konnych strzelców, na mieyscu Jenerała majora, Hrabiego *Dmitrjewa-Mamonowa*, liczący się w kawaleryi Jenerał Major, *Szulgin*, mianowany na Ober-Policmeystra do *Moskwy*, na mieysce Jenerał Majora *Iwaszkina*, który liczyć się ma w armii i uwalnia się na urlop do odzyskania zdrowia. Liczący się w armii, Jenerał Porucznik, *Ertel*, uwalnia się do wód baldońskich, do dnia 15 czerwca. Dowódzca 2giéy brygady, 3go okręgu wewnętrznéy straży, półkownik *Grygorowski*, uwalnia się ze służby do odzyskania zdrowia. Dowòdzca 3ciéy brygady 6tey dywizyi pieszéy, Jenerał major, *Alexopol*, uwalnia się ze służby z przyczyny rán, z mundurem i zupełną pobieraną pensyą.

Przez rozkaz d. 15 marca, Jenerał major, hrabia *Meister*, przeznaczony dla znaydowania się przy Naczelniku 21széy dywizy pieszéy.

Kurs tuteyszy: dukat hollen. 12 r. 40 kop. nowy; 12 r. 25 kop. stary. Zmiana srebra 311 i 312 kop. na rubla.

Skutki Taryffy 1811go roku.

Skutek piąty. (*Ciąg dalszy.*)

Zwyczaynie naród co rok zasposabia więcéy, aniżeli na ostateczne potrzebuje użycie, i tym sposobem nabywa środków, zakupowania na rok następny takiéyże ilości towarów, jaką w roku poprzedniczym na ostateczne potrzebował użycie. W niedostatku tych środków ogranicza swoje potrzeby i mniéy kupuje. Nikt nie będzie tak utrzymywał, że zniszczone w roku 1812 przez nieprzyjaciela prowincye, i po epoce tych nieszczęść równéyże liczby potrzebowały towarów jak i przed nią. Więc, jeżeli w przeciągu roku zakupiła Rossya na pewną summę towarów cudzoziemskich; rozumieć należy, że kupujący cenę ich przyjęli. Jeżeli zaś na ich zakup koniecznie są potrzebné gotowé pieniądze; zatém kupujący powinni dla przywożących towary cudzoziemskie dać cokolwiek takiego, coby oni mogli na gotowé zamienić pieniądzé. Jeżeli nawét wezmą wszystkie gotowe w kraju znaydującé się pieniądze, ci więc, u których się oné znaydują, nie w innéy je oddadzą cenie, tylko w takiéy, za którą spodziewają się, że znowu ich nabyć z pewnym zyskiem będą mogli.

Smiesznie jest myśleć, iżby się Rossya kiedykolwiek mogła znaleść w niedostatku towarów i płodów dla zamiany ich na gotowé pieniądze. Tam, gdzie są potrzebné płody, są zawsze i pieniądze: a Rossya w takie obfituje płody, których potrzebują cudzoziemcy. Jeżeli jednych ztych płodów ustanie potrzeba, wtedy przemysł (jeżeli tylko będzie mu zapewniona wolność potrzebna), rychło się ku drugim obróci, które się również podobają cudzoziemcóm. Potrzeba pieńki, łoju, potażu, i różnych dla woyska potrzebnych rzeczy, znakomicie się powiększyła w ostatnich 20stu leciéch, a razem z tą potrzebą corocznie powiększała się w Rossyi produkcya tych rzeczy. Jeżeliby w późnieyszym czasie nie można było, równéyże ilości sprzedawać tych produktów, wtedy przemysł zaraz je sobie nagrodzi innémi, które chętnie kupować będą cudzoziemcy, i za które zapłacą témiż samemi towarami, którémi płacili pierwiéy za pieńkę, łóy, i t. d.. Jeżeli w ostatnich 20 latach, kupowała Rossya większą ilość towarów cudzoziemskich, aniżeli dawniéy, ztąd pochodzi, że *była w stanie* kupowania więcéy, niż dawniéy, i że stała się bogatszą. Sama historya uczy nás, że z powiększeniem się przywozu powiększa się co rok i wywóz towarów, i że w ogóle daleko większą czyni wartość, aniżeli przywóz. Wypada więc, że powiększający się przywóz nie powinien nas zastraszać, owszem jest znakiem powiększającego się bogactwa i pomyślności.

Przystępując do pytania: „Czy korzystniéy jest dla nás, samym przez siebie zasposabiać sobie towary potrzebne, czyli, kupować je od cudzoziemców za produkta nasze, czyli za gotowe pieniądze? — Należy koniecznie sobie uczynić następujące zapytania:

„Czy drożéy kosztowałyby nam towary, kupować teraz u cudzoziemców, gdybyśmy zasposobiali je sami sobie? Czy nie więceybyśmy na nie wyłożyli kapitału, pracy, i czasu, aniżeli teraz, kiedy je kupujemy od cudzoziemców?"

Aby mógł do Rygi zaprowadzić 100 sztuk pięknego drzewa masztowego, musi właściciel drzewa wyłożyć kapitał 25—30,000 rubli. Za drzewo to weźmie on od Anglików 60,000 rubli, albo, jeżeli zechce 100,000 arszynów perkalu. Zasposobienie zaś jego w Rossyi kosztowałoby: 1) przędza bawełniana 40,000 rubli; 2) do wytkania tey przędzy potrzeba 100 warsztatów, a kładąc na każdy po 2ch robotników będzie robotników 200. Dla każdego z nich kładąc umiarkowanéy płacy 250 rubli na rok, wypadnie 50,000 rubli. Jescze założyciel rękodzielni musi liczyć od kapitału i rękodzielni przynaymniéy 25 procentów. Co przyda jescze 10,000 rubli do wartości perkalu rossyyskiego. Wypada więc, że taż ilość perkalu, którą możemy kupić u Anglików za 60,000 rubli, zasposabiając przez siebie samych uczyni przynaymniéy 100,000 rubli. Podług takiego obrachunku nie byłożby dziwactwem chcieć towar ten u siebie robić. (*Dokończenie w następującym numerze.*)

KROLESTWO POLSKIE.

z Warszawy dnia 30 marca.

Nayjaśnieysza Wielka Xiężna Rossyyska, *Katarzyna*, wraz z małżonkiem swoim, Nayjaśnieyszym Królewiczem Następcą tronu Wirtemberskiego, dnia 28go b. mca o 9tey wieczorem, w towarzystwie J. C. Mości Wielkiego Xięcia *Konstantego*, który wyjechał był do *Płońska* naprzeciw Nayjaśnieyszéy Siostrze swojéy, przybyła do *Warszawy*.

Dnia 28go marca o 6tey wieczorem przebyli Nayjaśnieysi Goście rzekę *Narew* pod *Zegrzem*; w kwadrans stanęli w *Nieporęcie*, stacyi przeprzęgowéy, z kąd ruszywszy, o 8méy zjechali do *Pragi*. JW. Prefekt departamentu Warszawskiego, na stacyi w *Nieporęcie* witał Nayjaśnieyszą Wielką Xiężnę i Nayjaśnieyszego Królewicza, i poprzedziwszy Ich do *Pragi*, powtórnie wraz z JW. Prezydentem municypalności, przy wsiadaniu na statek przybrany, przyymował. Przy pochodniach Nayjaśnieysi Goście przebyli szczęśliwie *Wisłę*, gdzie przy wysiadaniu pojazdy Cesarsko-Królewskie na nich oczekiwały, a po godzinie 9tey stanęli w zamku, dokąd assystowali im, JWW. Prefekt i Prezydent.

Dnia 29go Jego Królewiczowska Mość znaydował się na paradzie woyskowéy, która się odbyła w obecności JCMości Wielkiego Xięcia, poczém tenże był na obiedzie u Nayjaśnieyszéy Wielkiéy Xiężnéy w zamku.

W dowód, jak Nayjaśnieyszy Cesarz i Król umie wszędzie wyszukiwać zasługi, i nieopuszcza żadnéy, ktoreyby niechciał nagrodzić, kładziemy przysłaną nam z *Krakowa* kopiją nayłaskawszego jego reskryptu, do Prefekta departamentu, teraz Senatora Krakowskiego, JW. *Wodzickiego*, znanego z cnoty i zasług krajowych Obywatela.

Mości Panie Prefekcie Wodzicki!

Mając od Rządu tymczasowego doniesioną sobie gorliwość, jaką WM. Pan stale okazywałeś, w dopełnieniu obowiązków Prefekta departamentu Krakowskiego; również jak przysługi, które miałeś sposobność uczynić woysku Rossyyskiemu, przez czas przebywania jego w tym departamencie, chcę mu oświadczyć szczególnieysze ztąd moje ukontentowanie. — Tém mi zaś miléy dawać mu dowód mego ztąd ukontentowania, że okoliczności, w czasie których znaydywałeś się w posiadaniu tego urzędu, wkładały częstokroć na niego trudną do pełnienia powinność. — Zdatność i gorliwość jego umiała mu zjednać szacunek współziomków; przydały WM. Pan do tego wzgląd i przychylność, których mieć dla niego nieprzestanę. W *Warszawie* dnia 10 listopada roku 1815.

(podpisano) *ALEXANDER.*

W Imieniu Nayjaśnieyszego ALEXANDRA Igo Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego etc. etc. etc.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Zważywszy, iż po ukończeniu przechodów woyska, utrzymywanie uciążliwych dla kraju ciągłych stojek na etapach, staje się niepotrzebném, na przełożenie w téy mierze Kommissyi Rządowéy spraw wewnętrznych i Policyi; postanowilismy i stanowimy:

Art. 1. Znoszą się ciągłe stoyki na etapach w całém Królestwie.

Art. 2. Utrzymują się przepisy dekretu Króla Jmci Saskiego z dnia 28 maja 1810, wskazane w artykułach 21 i 22, w razie żądania podwód przez woyskowych, opatrzonych upoważnieniem drukowanem Jenerała dyżurnego, podług postanowienia z rozkazu Jego C. Mości Wielkiego Xięcia dnia 27 kwietnia 1815 roku.

Art. 3. Utrzymują się także urządzenia byłego Ministeryi spraw wewnętrznych i Policyi dnia 4go Sierpnia, co do rozkładu podwód.

Dopełnienie tego Kommissyi Rządowéy spraw wewnętrznych i Policyi, tudzież Kommissyi Woyny, w czém do któréy należy, poruczamy. Działo się w *Warszawie* na sessyi Rady administracyynéy, dnia 16go marca 1816 roku.

(podpisano) *Zajączek.*

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Na przełożenie Kommissyi Rządowéy Sprawiedliwości, zważywszy, iż w skutku ustanowień artykułu VII traktatu między Nayjaśnieyszemi trzema Dworami, co do miasta i okręgu Krakowskiego zawartego, władze dla tegoż miasta *Krakowa* i okręgu wyznaczone, wkrótce urzędowania swe rozpocząć mają, a ztąd wynika, iż dla pozostającéy przy Królestwie Polskiém części departamentu Krakowskiego oddzielnie władze mianowane bydź mają; postanowiliśmy i stanowiemy co następuje:

Art. 1. Aż do czasu zaprowadzenia konstytucyynego rzeczy porządku, uformowanym będzie w *Miechowie*, jako stolicy Województwa Krakowskiego, w mieysce dotychczasowego Sądu kryminalnego departamentów Krakowskiego i Radomskiego, Sąd kryminalny dla resztującéy części rzeczonego departamentu, oraz dla departamentu Radomskiego.

Art. 2. Do składu wymienionego Sądu mianujemy następujące osoby: *a*) Na Prezesa, *Onufrego Grykolewskiego*, teraźnieyszego pierwszego Sędziego Sądu kryminalnego Krakowskiego. *b*) Na Sędziego 1go, *Józefa Jarońskiego*, teraźnieyszego Assessora tegoż Sądu. *c*) Na Sędziego 2go, *Franciszka Łąkowskiego*, teraźnieyszego Sędziego Pokoju w *Olkuszu*. *d*) Na zastępcę Prokuratora, *Kantego Michyńskiego*, teraźnieyszego Pisarza w Policyi poprawczéy w *Krakowie*. *e*) Na Assessora, *Macieja Girtlera*, teraźnieyszego Pisarza teyże Policyi poprawczéy. *f*) Na Pisarza, *Nielepca*, teraźnieyszego Pisarza Trybunału handlowego. Których to mianowanych członków rzeczonego Sądu, Kommissyja Rządowa Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków wezwie.

Art. 3. Na oficyalistów i subalternów rzeczonego Sądu, przedstawi tenże potrzebną ilość kandydatów.

Art. 4. W mieyscu wydziału Policyi poprawczéy w *Krakowie* exystującego, pełnić będzie obowiązki tegoż, policyi poprawczéy w *Jędrzejowie*.

Wykonanie ninieyszego postanowienia Naszego, i umieszczenie go w Dzienniku praw, Kommissyi Rządowéy Sprawiedliwości polecamy. Działo się w *Warszawie*, dnia 20 lutego 1816.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Na przełożenie Kommissyi Rządowéy Sprawiedliwości, zważywszy, iż w skutku ustanowień artykułu VII traktatu między Nayjaśnieyszemi trzema Dworami, co do miasta i okręgu Krakowskiego zawartego, władze dla tego miasta *Krakowa* i okręgu wyznaczone, wkrótce urzędowanie swe rozpocząć mają: postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Art. 1. Aż do czasu zaprowadzenia konstytucyynego rzeczy porządku, uformowanym będzie w *Miechowie*, jako w stolicy Województwa Krakowskiego, jeden Wydział Trybunału cywilnego dla spraw cywilnych, w mieysce dotychczasowego Trybunału w *Krakowie*, a to dla wszystkich części dotychczasowego departamentu Krakowskiego, przy Królestwie Polskiem pozostałych.

Art. 2. Do składu wymienionego wydziału Trybunału cywilnego mianujemy następujące osoby: *a*) Na Prezesa, *Michała Gostkowskiego*, teraźnieyszego Sędziego Trybunału Krakowskiego. *b*) Na trzech Sędziów do tegoż wydziału: *Jana Trzetrzewińskiego*, *Felixa Dwernickiego*, teraźnieyszych Sędziów Trybunału Krakowskiego, oraz *Rocha Waligórskiego*, teraźnieyszego Podsędka cywilnego w *Olkuszu*. *c*) Na Prokuratora, *Ignacego Paschalskiego*, teraźnieyszego Podprokuratora Trybunału Krakowskiego. *d*) Na Pisarza, *Szalewicza*, teraźnieyszego Notaryusza w *Krakowie*. *e*) Na Assessora, *Stanisława Więckowskiego*, teraźnieyszego Podsędka w Policyi poprawczéy w *Krakowie*. *f*) Na Sekretarza *Kosseckiego* teraźnieyszego Sekretarza Trybunału. *g*) Na Archiwistę, *Sokolnickiego*, teraźnieyszego Kancellistę Trybunału. Które to osoby Kommissyja Rządowa Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków swych wezwie.

Art. 3. Na Kancelistów, Woźnych, i posługaczów, przedstawi wymieniony wydział Trybunału kandydatów.

Art. 4. Wykonanie nineyszego postanowienia Naszego i umieszczenie go w Dzienniku praw, Kommissyi Rządowéy Sprawiedliwości polecamy.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Mając sobie przełożonym przez Kommissyą przychodów i skarbu, że niektórzy starozakonni trudniący się fabrykacyą lub szynkiem trunków, konsensów uchwałą byłéy Rady Naywyższéy dnia 24go kwietnia r. z. przepisanych, do terminu prekluzyynego z dniem ostatniego października upłynionego niewykupili; zważając, że rugowanie tychże z karczem i szynków, naraziéby mogło wielu właścicieli gruntowych na straty w dochodach z propinacyi, gdy niekażdy z nich w ciągu roku gospodarskiego jest w stanie zaprowadzić własną propinacyą, stanowi:

§ 1. Starozakonnym nieopatrzonym konsensami na szynk, handel, lub fabrykacyą trunków, mają bydź takowe jeszcze wydawane do dnia 1go czerwca r. b. za opłatą ustanowioną uchwałą byłéy Rady Naywyższéy z daty 24go kwietnia r. z. z dodatkiem 10 procentów, wyrachowanych od teyże opłaty.

§ 2. Po upłynionym dniu 1szym czerwca r. b. starozakonni, niemający konsensów, mają bydź przez Władzę policyyną z szynków, karczem, browarów i gorzelni, tak po wsiach jako i po miastach usunięci.

§ 3. Dominium utrzymujące do wyżéy oznaczonego terminu, to jest do dnia 1go czerwca starozakonnych niekonsensowanych, na szynkach, karczmach, browarach, lub gorzelniach, zapłaci kary w dwóynasób tyle, ile wynosi opłata konsensowego; równéy karze ulegają Prezydenci i Burmistrze po miastach, w każdym przypadku, gdy dozwolą któremu z starozakonnych do dnia powyżéy wyrażonego, bez konsensu szynku, handlu lub fabrykacyi trunków.

§ 4. Wykonanie niniéyszego postanowienia poleca się Kommissyom Rządowym spraw wewnętrznych i Policyi, tudzież przychodów i skarbu. Działo się na posiedzeniu administracyynem, dnia 23go marca 1816 roku.

Jeneralny Inspektor Mennicy uwiadamia Publiczność, iż w departamencie Radomskim dostrzeżone zostały fałszywe talary Francuzkie, pod rokiem 1783, z popiersiem *Ludwika* XVI. Rozpoznać je można od dobrych, po samém popiersiu Monarchy niewydatném wcale, i w końcu twarzy, a szczególniéy na piersiach żadnéy wypukłości niemającem. Na okręgu niemają ani nakarbowania, ani żadnego napisu, a pomimo posrebrzania, żółtawy kolor na nich przebija się. Wzywa się wszystkie Władze skarbowe i policyyne do dawania baczności na kurs takowych talarów, dla wyśledzenia i ukarania przestępnych, a ochronienia Publiczności od szkody. W *Warszawie*, dnia 29 marca 1816 roku.

Bieńkowski.

W dniu 26tym tego mies. zszedł z tego świata *Hieronim Kostecki*, Konsyliarz Ministerstwa skarbu, orderu Śgo *Stanisława* klassy 3ciéy Kawaler, licząc lat 58. Szanowny ten mąż, łącząc wysokie talenta z przywiązaniem do oyczyzny, poświęcał się z zapomnieniem o sobie, całkiem usłudze krajowéy, a mianowicie w wydziale skarbu. Literatura oyczysta znaydzie w pozostałych po nim rękopismach, tak jego własnych, jako i tłumaczonych z obcych języków, tudzież w dobranéy kollekcyi książek, znaczne zasiłki. Strata tego męża, jest nieodżałowaną dla kraju, rodziny i przyjaciół.

Xiądz *Tymoteusz Raczyński*, Xięży Świeckich zgromadzenia Missyonarzów Kapłan, były Apostół przed i za *Wołgą* do granic Persyi, Gruzynii, Mingrelii i Bucharestu, potém w mieście *Moskwie* Proboszcz lat siedem, a nareszcie w Seminaryum dyecezalnem Krakowskim Professor, umarł w *Krakowie* dnia 13go marca r. b., życia roku 64.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

FRANCYA

(*gaz. berl.*) *Paryż, dnia 15 marca.* Stan zdrowia J. K. Mci codzień się polepsza. N. Pan przyymował wczora ministrow, Xięcia *Richelieu*, Hrabiego *Vaublanc* i Hrabiego *Barbé-Marbois* — Xiężna *Angouleme* powróciła iuż z *Sens*, gdzie odwiedziła grobowiec dziada i babki swoiey — Hrabia *Montchenu* udał się z Adjutantem swoim do *Anglii*, dla płynienia z *Plymouth*, ze znayduiącemi się tam Kommissarzami mocarstw sprzymierzonych, na wyspę s. *Heleny* — Niedawno *Bonaparté*, ogłoszony został za *niefrancuza*, ale za *Korsykanina* — Gazety paryzkie odwołuią rozniesioną wiadomość, że, chcący wyyść na spacer w okolicach *Paryża*, powinien mieć pasport. W całym kraju, piszą, panuie spokoyność. Nigdy w *Bordeaux* nie było spokoyniey. W *Tuluzie* pociągaia fakcyonistow do sądu i kary; *Marsyllia* iest naywierniéyszem miastem; *Montpellier* i *Nismes* ubiegaią się w okazaniu gorliwości i poświęcenia się dla sprawy Króla. W *Lyonie* nié ma żadney nowości, prócz utworzonego sądu prewotalnego. Fałsz iest, że się do tego miasta ieden regiment gwardyi rozstawionemi końmi udał. W *Strasburgu*, na rozkaz Prefekta aresztowano wielu oficerów i zamknięto kilka kawiarni. Tym sposobem uczyniono koniec czczym pogłoskom — Z *Amiens* wywieziono trzy osoby, iednę do *Caen*, drugą do *Orleanu*, a trzecią do *Rouen*; w okręgu *Perone* 5 osób uwięziono, a szósta zostaie pod dozorem policyi.

Utrzymuią iakoby w ogłoszonym testamencie Królowey opuszczone były niektóre mieysca, i między innemi wymieniaią następuiące: „ *Niech to synowi moiemu będzie nauką, że dobroć nie iest dostateczną do rządzenia; nieszczęśliwy oyciec iego stał się oczewistém tego sprawdzeniem.* „ Złośliwość w przytaczaniu podobnych opuszczeń iest widoczną — Gazety nasze zawieraią obszerny wywód prawa zawieraiącego budżet na rok 1816. (zgadza się on z wyszczególnieniem w przeszłym numerze gazety naszey umieszczoném.) Nie było długich ani żwawych rozpraw. Wszystko ułożoném i ukończoném zostało przez Kommitet — Przeciwnie, lubo Komitet, zdaiąc sprawę względem potwierdzenia lub odjęcia pensyi Xiężóm, którzy się pożenili, przychylnie dla nich mówił, iednakże dzielna wymowa Pana *Chateaubriand* potrafiła odwieśdź od tego Izbę Parów, i zniesienie tych pensyy przyięte zostało. Parowie ze stanu duchownego, przez samę delikatność, nie znaydowali się na tém posiedzeniu.

Krąży teraz *rzeczywiste*, przez większość członkow Izby deputowanych od 1815 — 16, we 13 punktach ułożone oświadczenie, które uczyniło wielkie wrażenie. Datowane iest 20 stycznia 1816 i podpisami wszystkich opatrzone. Oswiadczaią się oni za monarchią, dynastyą i ustawą konstytucyyną — Nowe dzieło bisk. de *Pradt*, które ma wyysdź około końca teraźnieyszego miesiąca, zawierać będzie tajemne iego, podczas woyny hiszpańskiey, układy z nauczycielem *Ferdynanda VII*, kanonikiem *Escoiquiz*.

(*z gaz. Korr. hamb.*) W twierdzach naszych pogranicznych zachodzi naylepsza zgoda między woyskami francuzkiemi, a Rossyanami i Anglikami, ale zupełnie inaczey z Niemcami, z którymi często się już sprzeczki wydarzały — Pewny Królewicz zagraniczny, kazał teraz przedać dobra, które były własnością iego we *Francyi* — Dawniey, pisze *Gazetté de France*, było okrzykiem ludu, *ça ira* (To się uda), a teraz mówią źle myślący: *Cela n'ira pas!* (Nic z tego nie będzie): razem czyni uwagę, iak niegodziwe iest podobne utrzymywanie.

Osądzony na śmierć Półkownik *Boyer* prosił Króla o darowanie życia — Pan *Fievie* wpadł na mysl, iakby cały dług krajowy łatwo i chwalebnie opłacić można. Radzi on, aby ustanowić *Order korony*, maiący się dadź każdemu Francuzowi, któryby w przeciągu 5 lat złożył w darze dla skarbu 5000 albo 2500 franków. Kto złoży 5000 fr. ma otrzymać złotą ozdobę tego orderu, a kto zapłaci 2500 fr., będzie miał srebrną. Tym sposobem poznanoby prawdziwych patryotów. Autor zaś tego wynalazku, poczyta siebie za szczęśliwego, jeźli za nagrodę umieszczony będzie w liczbie złotych kawalerów — W *Grenoble* rozrzucono buntownicze wezwania. Gdy sprawców tego wyśledzić nie można było, Prefekt, Hrabia *Montlivault*, przywołał do siebie iednego ze znakomitszych źlemyślących, i rozkazał mu we 24 godzinach miasto o-

puścić — *Cambaceres* chce kupić dóm w *Bruxelli*, z czego wnoszą, że mu tam mieszkać pozwolono. Zyie on tam bardzo skromnie i nie widuie się z żadnym wygnańcem francuzkim. Niektórzy oficerowie gwardyi narodowey prosili o odmianę nowey ich dekoracyi, gdyż podobna dekoracya miała bydź w *Hiszpanii* za rządów *Józefa Bonapartego*, ale Król na to odpowiedział: „*A może iuż i spodni nosić nie należy, dla tego, że ie za czasów Bonap rtego noszono?* — Podług nadzwyczayney nadworney gazety madryckiey, wszystkie władze „beroicznego miasta Madrytu„ złożyły także powinszowania swoie Królowi Jmci Hiszpańskiemu z powodu iego zaslubin. Dnia 23 lutego, z tegoż uroczystego powodu, nastąpiło powszechne świetne ucałowanie ręki dla Grandow hiszpańskich, Prałatów, Jenerałów etc. — Czytamy teraz w gazetach naszych modlitwę, którą Xiężniczka *Elżbieta*, siostra *Ludwika XVI*, przed swoiem straceniem, 10 maja 1794, codziennie odmawiała, a która zawiera w sobie wyrażenie iey ducha chrześciańskiego i zupełne iey poddanie się woli Bozkiey.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 20 marca. Wyszło tu następuiące obwieszczenie: "Cesarsko-Królewska główna kassa długów obwieszcza: że Cesarska pożyczka z dnia 29 marca 1815 pięćdziesięciu milionów ryńskich, iuż została zamknięta, i że więc w *Wiednu* po upłynionym dniu osmym marca b. r. na prowincyach zaś, po upłynionych tamże obwieścić się maiących dniach, żadne wnoszone summy do kass przyymowane niebędą.

Wszystkie osoby Cesarskiego dworu, które dotąd przydane były w *Schönbrunn* teraźnieyszey Xiężnie *Parmy*, *Maryi Lud wice*, zostały od niey hoynie udarowane. Marg rabia *Baussel*, iey nadworny Marszałek, który iuż odjechał do *Paryża*, otrzymał tytuł Xiążęco-Parmeńskiego honorowego Wielkiego Marszałka pałacu, tabakierę wartuiącą 3000 dukatów, własnoręczny bardzo pochlebny list N. Pani. Liczba Francuzów i Francuzek, którzy ztąd do Francyi powrócić musieli, wynosi 40 osob. Inne osoby, które Xięzney aż do *Parmy* towarzyszyć będą, przedsięwezmą ztamtąd podróż do oyczyzny. Brat znanego poety *Collin*, iest drugim Ochmistrzem młodego *Napoleona*, z którego małego dworu odprawiono kilka osób, a ze strony dworu Cesarskiego ogłoszono, że Xiążę ten nazywany odtąd będzie: *Son Altesse Serenissime, le Prince François Charles.*

Teatr *San Carlo* w *Neapolu* będzie w krótkim czasie znowu wybudowany. Zamówiono do niego przeszło 300 robotników. Między teatrem i królewskim pałacem wyprowadzony będzie mocny i gruby mur wyższy od teatru, dla zasłonienia zamku na przypadek powtórnego pożaru. Antrepřener teatru ma szkody do 150.000 talarów.

Dnia 19go lutego pochowano zwłoki Xięcia *Hessen-Philippsthal* z wszelkiemi honorami woyskowemi. Zwłoki te przewiezione będą do *Gaety*, aby twierdza zachowała popioły swego obrońcy.

Przed dwóma laty uciekł z Turcyi osobliwym sposobem syn Baszy *Passewan Oglu*, który przez wiele lat Dywan strachem napełniał. Ten młodzieniec, zaledwie 20 lat maiący, został przez Sułtana na smierć skazany, to iest na wypicie czarney (zatrutey) kawy; lecz przebiegła matka iego umiała go wyrwać z niebezpieczeństwa, postarawszy się o fałszywy dla niego paszport. Za pomocą tego, przewędrował po kobieciemu przebrany, przez całą Turcyą, i dopiero stanąwszy na ziemi austryackiey, mógł wolno odetchnąć. Przezorna matka przesyłała powoli do kilku bankierów w *Wiednu* w *Bukarescie* i w *Wenecyi*, summy wynoszące ogółem 30 millionów piastrów, z czego młodzieniec w czasie kongresu wiedeńskiego żył bardzo świetnie, i zkąd ze wszystkiemi swemi skarbami, przeniosł się do Rossyi.

(*gaz. ryzk. Zusch.*) *Wiedeń dnia 10 marca.* Woysko w Górney Austryi, pod sprawą marszałka polnego porucznika *Bianchi*, iest iuż rozwiązane, i od kilku dni przez tuteysze okolice ciągnie na przeznaczone dla siebie kwatery. O dnin zaięcia w posiadanie *Saltzburga i Inviertel* sprzeczne dotąd biegaią pogłoski, które iednak wkrótce się wyświecą. — Podróż Cesarstwa Jchmość odprawiać się będzie przez Wenecyą, dokąd na 31 t. m. maią przybydź, i zabawią tam do 16 kwietnia. Potém Cesarz uda się do *Tryestu* i pobrz za *Dalmacyi* odwiedzi, a potém przez *Styryą*, *Tyrol i górną Austryą* do *Wiednia* powróci. Przed pierwszym czerwca Cesarstwo Jchmość nie przybędą do tey stolicy.

Niemcy.

Od Menu dnia 16 marca. Miasto *Frankfort* otrzymało podpisany od Xięcia Rejenta oryginalny exemplarz, zawartego między Angliią a tymże miastem, traktatu posiłkowego, pisany na pargaminie, oprawny w czerwony aksamit. Jest przy nim pieczęć w srebrney, herbem Angielskim ozdobioney puszce. Marszałek Polny Porucznik Hrabia *Neipperg*, mianowany iest cywilnym i woyskowym Wielkorządzcą Xięztw *Parmy*, *Placencyi i Gwastali*.

Z Drezna dnia 18 marca. Dzień imienin królewskich (5go Marca), w cichości u dworu był obchodzony. Zrana była tylko przyiemna muzyka polowa pod oknami królewskiemi, a wieczorem, za przybyciem Monarchy na teatr, powitano go potroynemi okrzyki: *Niech żyie!* poczém nastąpiła znana pieśń: *Boże błogosław Króla!* — Mianowany przy dworze naszym Posłem austryackim, Hrabia *Bombelles*, przybył tu z *Kopenhagi*, i złożył iuż pisma swoie wierzytelne. — Spodziewany iest wkrótce w *Dreźnie* Poseł Francuzki, Hrabia *Montalambert*, na mieysce Pana *Fouché*. — Wczoray przywieziono tu srébrny serwis królewski, zastawiony od byłego Wielkorządztwa roku 1814, na potrzeby kraiu. — Pewny praktyczny Chirurg, z dosyć dobrą reputacyą, pociągnięty został do inkwizycyi z powodu kradzieży, którey dopuścił się w pewnym domu, gdzie był lekarzem. Pod pozorem spokoynego namyslenia się przy pisaniu recepty, zostawszy sam w pokoiu, otworzył wytrychem biórko, i zabrał z niego 500 talarów; policya znalazła ślusarza, który wytrych robił, a ten poznał go natychmiast. Przy tém zdarzeniu odkryły się inne kradzieżé, w znakomitych domach przez niego popełnione; używał w nich sprawca zupełnego zaufania.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Z Brzostowicy małey d. 16 marca.

Zasmucona liczna, acz nie z biodr idąca, ale w liczne gałęzie rozkrzewiona Familia, ogłasza bolesne dla siebie, i wielu innych znaiomych i przyiaciół, zeyście z tego świata, na dniu 14 idącego miesiąca, JW. JPana Jana Karola ze Stryiney Stryieńskiego, Generała Woysk niegdyś Polskich, Szeffa Regimentu Gwardyi konney Litewskiey, i Kawalera Orderu S. Stanisława.

Ten Mąż pochodzący z Familii od sześciu wieków, tak w Cywilnym iako i Wóyskowym stanie zasłużoney; mimo te przodków swoich zaszczyty jaśniał osobistémi własnémi zasługami; a to gdy od dzieciństwa prawie, służąc w Wóysku Litewskiém, doszedł stopniami, aż do Generalstwa; był ozdobiony, od ś. p. Stanisława Augusta, Króla ostatniego Polskiego, Orderem S. Stanisława. — Oddaliwszy się ze służby woyskowey, obrany Deputatem z Powiatu Grodzieńskiego, na Trybunał Główny, po skończeniu tego urzędowania, obrany Deputatem, na Trybunał koła Duchownego, piastował, mimo różność Religii laskę Marszałkowską, gdzie ukazał się w całym swietle, jak cnotliwemu postępować należy. — Miał szczęście, gościć w domu swoim, ś. p. Króla Stanisława Augusta, przeieżdzaiącego z Grodna do Warszawy. — Był sąsiadem spokoynym, i uprzeymym w pożyciu małżeńskim dwakroć powtórzonym, czułym, niezłomnym, i miłym. — Był wsparciem ubogich; nieuciąźliwym władcą swych poddanych i sług. — Co posiadał nadzwyczaynego, że przy poufałym ze wszystkiemi obeyściu się, był poważany i kochany: a nadto miał osobliwszą władzę, poprawiania zdrożności, bez wytknięcia onych. Był Chrześcianinem przykładnym, to jest tym, czym być cnotliwemu należy.

Ku schyłkowi wieku swego, biedził się lat niemało, defektem Podagry, po całym ciele; ledwo trzy dni leżał obłożnie; i w 74. roku wieku swego rozstał się z światem, zostawiwszy żyiącym, z siebie przykład i naukę. Zwłoki jego wyprowadzone w dniu 16 Mar. do Izabelina, gdzie powtórna małżonka jego jest pogrzebioną. Między kościołem i cerkwią w maiątku jego Brzostowicy małey, przy kondukcie, miał mowę, dla swego Kollatora pięknie ułożoną, J. X. Prezbiter Cerkwi ziednoczonego obrządku Greckiego; zkąd Cechy, lud wieyski i sąsiedztwo przeprowadzało do Wielkiey Brzostowicy, gdzie przed miastem o wiorstę, Cechy i kapelia spotkawszy, przy spiewaniu wyprowadzili znowu, o wiorstę za miasto. Ten piękny widok, sąsiedztwo z uczuć swoich sprawiło. Toż było po drodze, w Szydłowicach i w Wołkowysku. Na takie ubieganie się, zasłużył On, i odebrał je sprawiedliwie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

ANGLIA.

(*z gaz. Korr. Hamb.*) *Londyn, d. 15 marca.*

Działania Parlamentu dnia 12 marca.

Izba Wyższa — Stan Narodu.

Xiążę *Bedford* podawał, aby utworzono Kommissyą, dla poznania stanu narodu. „*Nadzwyczaynie wielki etat woyska w czasie pokoiu* (mówił on); *ogromne ciężary, które kray podeymować musi dla iego opłacenia; powszechny niedostatek i trudność, kray zupełnie nie zdolnym do dźwignienia tych ciężarów czyniące; stan Irlandyi; oto są okoliczności, na uwagę naszę zasługuiące. Ze etat woyskowy zmnieyszyć, a przez to główne złe uprzątnąć można, każdy się musi o tém przekonywać dostatecznie, ktokolwiek na chwilę z uwagą zastanowi się nad Europą, i, ieżeli po zupełném obaleniu tyranii, w pośród powszechnego pokoiu, ieszcze się troszczyć zostaie, przyczyna więc w samymże zawartym pokoiu ukrywać się musi. Któż tego potrafiłby dowieść iż procz milicyi, która w iednem okamgnieniu zgromadzoną być może, dla utrzymania spokoyności wewnątrz* Anglii, *ieszcze 55,000 ludzi linijowego woyska potrzeba; nawet 30,000 ludzi naylepszego żołnierza, który iest we Francyi, za woysko wewnątrz kraiu będące i natychmiast się przywołać mogące uważaćbyśmy powinni; kto to może zganić, kiedy wielbiciel konstytucyi angielskiey, na taki ogróm etatu woyskowego, lęka się o mogące nastąpić skutki dla wolności narodu angielskiego? dla naszey obrony od obcych nieprzyjaciół tego nie potrzebuiemy; flota nasza iest dla nas naywarownieyszém przedmurzem, a nasze położenie na wyspach iest naypewnieyszem dla nas bezpieczeństwem: Kto może zgodzić się na utrzymywanie 25,000 ludzi w* Irlandyi? *Braterską tę ziemię, niestety, za nadto iuż długo sprawowaliśmy, iak ziemię zdobytą! Doświadczyliśmy iuż, że nie tylko przez to nie uymujemy, owszem coraz bardziey zniechęcami serca. Dla czegoż pogardzamy środkami łagodności? przypuszczenie Katolików do uczęstnictwa dobrodzieystw konstytucyi angielskiey, albo innemi słowy udzielenie zupełney im swobody, dawnoby iuż umysły ich ku nam pociągnęło, chociaż inne ieszcze są przyczyny niespokoyności w tym kraju. Kto może zgodzić się na dalszy tak wielkich podatków systemat. Podatki nasze iuż zabieraią połowę całego przychodu Brytanii Wielkiey, azaliż ieszcze chcąc z tego dochodu wziąć więcey? Gdyby wszystkie maiątki ziemskie w całey Anglii sprzedano, wzięta summa ledwieby może wystarczyła na opłatę długów stanu, a iednakże właściciele ziemscy zawsze ieszcze dziesiątą część oddaią. Możesz to trwać długo? Nie mogę się wydziwić uporowi ministrów, z jakim obstaią za podatkiem od dochodów, za podatkiem, przeciw któremu iest cały naród. Za panowania Henryka IV podobnyż był nałożony podatek; ale wynalazcy tego podatku w takim byli kłopocie, czegobyśmy zaprzykład nadal zostawić nie chcieli, iż wszystkie papiery, do tego podatku ściągaiące się spalili. Jeżeli w owym czasie, kiedy konstytucyia i swobody kraiu tak ieszcze ugruntowane nie były, podatek ten tak iuż był nienawistnym, możnaż być pewnym, że się naród teraz w czasie pokoiu poddadź mu zechce? Nie iestże to oburzaiącym, że w Irlandyi żołnierzy, iak konstablow używaią? Z podatkami naszemi przyszliśmy iuż do* non plus ultra, *a wieśniacy nasi naysmutnieyszego dożyli się losu. Więzienia nasze napełnione są dzierżawcami ziemi, których za niewypłatę trzymaią, chłopami, którzy się na rozboy po gościńcach i łotrostwo puścili. Wśród takich okoliczności wielka część ziemi zostaie bez uprawy: gdyż podatki większe są od dochodu W* Norfolk *są obszary, po 3000 i 5000 akrow, które bez wszelkiey opłaty oddaią, byleby tylko podjął się kto ie uprawiać, ale nikt brać niechce.* „

Xiąże *Sussexe* (5ty brat Xięcia Regenta) wspierał podanie Xiążęcia *Bedford.* „Dwie okoliczności, mówił on, szczególniey powinny zaymować uwagę Izby, tojest: nasze zewnętrze stosunki i naszą wewnętrzną administracyą. Zkąd pochodzą wszystkie nasze cierpienia teraźnieysze? Są one skutkiem ciągłey przez lat dwadzieścia trzy woyny, którą z tak potężnym prowadziliśmy nieprzyjacielem. Pomimo naywiększey pychy z naszego zwycięztwa; pomimo naywiększey chwały, którą wyska nasze sobie zjednały; nie powinniśmy się dopuszczać zaślepiać na skutki wielkich naszych natężeń. Sama bitwa pod Waterloo, tak pełna chwały, jakiż przy-

niosła owoc? Azaliż otrzymaliśmy pokóy trwały i ulgę w ciężarach? Kiedy przedtém dla rękodzieł naszych ląd był zamknięty, znakomité znaydywaliśmy wynagrodzenié w mnogich kolonijach obcych, które się nám były dostały. Teraz wiele z nich powrócone bydź muszą, a handel przez to znowu inny wziął kierunek. Potrzeba prowadzi do wynalazków; stare jest przysłowié. W naszych też ziściło się ono czasách Wiele rękodzieł robią już teraz na lądzie, które przedtém od nás brano, a które czasem równie są dobré, a czsem nawet lepsze i tańsze, dla tego, że cena pracy tak mała, w Anglii zaś, dla uciążliwych podatków, tak wielka bydź musi. Traktat, który z Francyą zawarty został, nie jest bynáymniéy traktatem między czterema mocarstwami sprzymierzonemi i Francyą, ale traktatem między czterema mocarstwami i Ludwikiem XVIII przeciwko Francyi. Kiedy traktat ten zawierano, Monarcha francuzki obcemi woyskami był otoczony i wolności wyboru nie miał. Teraz narod francuzki musi utrzymywać 150,000 obcego woyska, dla podpory rządu, który możeby tey siły i nie przyiął, gdyby miał wolność czynienia wyboru. A tak rząd ulegaiący obcym, którzy woyska trzymać muszą, dla uskutecznienia przywłaszczonego sobie pośrednictwa. Zamiast tak wielkiey liczby trzymania żołnierzy, nie uwolnionoby tak wielkiey liczby naszych maytków. Jeżeli chcemy marynarkę naszę w powinnym poważnym utrzymać stanie, powinniśmy woysko zmnieyszyć; bo obudwóch ciężarów razem kray utrzymać nie zdoła. Pysznię się bohaterskiemi czynami woysk naszych. Ale iako wolny Anglik, iestem razem gorliwy o naszę konstytucyą, i nie chętnie poglądam na utrzymuiące się wielkie woysko. Nasze *Yeomanty* i nasza milicya są naszém konstytucyynem woyskiem. Zawsze wolnie mówić będę przeciwko ministróm, bo na ich widoki zgodzić się nie mogę.„

Hrabia *Aberdun*: Gdyby podanie zacnego Xięcia przyiętém zostało, iużby tém samém Izba potępiła system, którego się w sprawowaniu kraiu trzymano. Dla czegoż tak ma bydź? Czyliż utrzymanie etatu woyskowego tak iest naganne i niepotrzebne? Jest w prawdzie w mocy naszey Napoleon; ale duch niespokoyności, przez niego podniesiony, nie zdaie się ieszcze bydź zupełnie stłumionym. Skłonności i cnoty, pokoiowi właściwe nie wszędzie ieszcze moc wzięły. Ciągle ieszcze Europa uzbroionym ludem napełniona. Mamyż się oddadź na łaskę i nie łaskę monarchów, wszędzie ieszcze na czele woysk swoich stoiących, i złożyć oręż, którym otrzymaliśmy równowagę Eropy? Boginią sprawiedliwości wyobrażaią nam mieczem uzbroioną. Mamyż zaniechać środków utrzymania tey piękney budowy, która tylko wzniesioną została? Mamyż wpływ nasz na system Europy, dotąd tak dobroczynny, niszczyć przez rozwiązanie woyska? Wymagaż tego położenie kraiu? Panuiący niedostatek i trudność nie iest skutkiem etatu woyskowego, na ten rok podanego, ale skutkiem pierwszych okoliczności, zawsze się z pokoiem łączących; ale te skutki są tylko czasowe. Zniesienie podatku od dochodu stworzy potrzebę pożyczki, a przez nią powiększenie długu kraiowego bardzieyby ieszcze powiększyło nędzę kraiu. Co do Irlandyi: cały iestem za przypuszczeniem do zupełnych swobod; ale mniemam, że iedyną przyczyną rozruchow w tym kraiu iest ubóstwo i nieoświecenie mieszkańców, które, nie przez nadanie swobod, ale przez edukacyą, uprzątnione bydź mogą.„

Po wielu ieszcze rozprawach, tyczących się Irlandyi i głównego Sztabu armii angielskiey, podanie Xięcia *Bedford* odrucone zostało większością 140 przeciw 71.

W *Izbie niższey* mówił Kanclerz Skarbu: Wydatki listy cywilney w samym tylko dyplomatycznym oddziale, wynoszą nieco więcey od summy uchwaloney w roku przeszłym, albo od srzedniey summy obu pierwszych lat regencyi (1812 — 13); dla familii królewskiey i urzędow sądowych nie wydano większey summy, od sredniey summy pomienionych lat, albo od uchwaloney na ten cel w roku przeszłym Potém mówił ieszcze za podatkiem od własności, iako za podatkiem równie korzystnym dla wszystkich klass i stanów, bogatych i ubogich, i utrzymywał, iż ostatni w każdym innym podatku więceyby znosić musieli. W ogólności uważał on wzniesioną teraz przeciw niemu wrzawę, iako sprzysiężenie się bogaczów przeciw ubogim, i chce przy wniesieniu maiącego się proponować na podatek ten billu, wyraźnie przytoczyć, że summa iego na 12 milionow ustanowiona, albo też dalsze pobieranie tego podatku do dwóch lat ograniczone bydź powinno. Ze Parlament niczem się nie zobowiązał do zniesienia tego podatku, czego również żaden z członków albo ministrów królewskich uczynić niemógł. Wreszcie oświadczał się uroczyście, iżby iego i przyiaciela iego (Lorda *Castlereagh*) milczenie na niektóre zapytania i oświadczenia, nie było wziętem za przekonanie ich o prawdzie tego, co było powiedzianem — Lord *Folkstone* obwiniał ministrów, że nigdy nie milczą, tylko kiedy żadney odpowiedzi dadź nie mogą, i P. *Vansittart* żartował zapewne, mówiąc, że żaden z ministrów nie ma mocy obowiązać się doczégokolwiek przeciw kraiowi, a iednakże zaraz potem oświadczył, że sam to przy podaniu nowego billu chce uczynić. Przyganiał mu w nader żywych wyrazach, za pochwały, iakie dawał podatkowi od własności, i za przedział iaki czynił między ubogimi i bogatymi; odwoływał się do bezczynności klass uboższych, do zagęszczoney kradzieży i przestępstw, których iedyną przyczyną są ciężary, któremi woyna ludzi obarczyła — P. *Forbes* powiedział, że ministrowie i lud wydaią mu się, iak dway ludzie, razem na iedney drodze idący, z którychby ieden, wielki ciężar dźwigaiący, życzył go sobie złożyć, aby nieco odpocząć; ale towarzysz iego nie zgadza się na to, tylko nań woła: daley, daley, choćbyś miał i paśdź, ieszcze dwie mile daley, a już się i droga skończy! — P. *Grenfell* żałował, że Kanclerz Skarbu już wyszedł, inaczey powiedziałby mu, że od 10 lat niemniey iak 12 milionow leży w banku, które należą do rządu, i że po nie tylko ręką sięgnąć należy, bez obarczania ludu nowemi ciężarami.

Dnia 13 mówił Lord *Castlereagh* względem wniesienia dwóch projektow, z których ieden ściąga się do lepszego urządzenia bezpiecznego utrzymywania *Bonapartego*, a drugi o zawijaniu neutralnych okrętów do wyspy ś. *Heleny*. Wzniecono wątpliwość, mówił on, czy W. *Brytania* po zakończeniu woyny, ma prawo postępować z *Bonapartym*, iako z jeńcem. Nie dzielę ia bynaymniey tey wątpliwości. Jednakże proiekt, który wnosić będę, uznano za potrzebny, dla usunienie tych wątpliwosci. Uwięzienie *Bonapartego* zupełnie się nawet zgadza z prawem narodów, czy go uważać będziemy iako monarchę, czy iako jeńca woiennego. Jako monarcha, nadwerężał traktaty i nie dawał żadney rękoymi dalszego ich zachowania. Jako rodowity Korsykanin był poddanym *Francyi*, a mocarstwo to nie reklamowało o niego bynaymniey iak jeńca woiennego. Więzienie iego dla bezpieczeństwa i pokoiu powszechnego (słuchaycie! słuchaycie!) koniecznie iest potrzebne. Co się tycze postępowania z *Bonapartym*, iest wola, aby zachowano wszelkie względy dla niego, ile się to zgadza ze ścisłem strzeżeniem iego osoby, i aby z nim obchodzono się iak z jeńcem woiennym, nayliberalniey. Ale potrzeba, ażeby oficerowie, którzy Bonapartego strzedz maią, wiedzieli, iak go uważać i iakiego wyobrażenia o stanie więźnia swo-

jego trzymać się maią. Co się tyczy drugiego proiektu, celem iego iest zachowanie środków, które dla neutralnych okrętow, względem wyspy ś. *Heleny* obcym rządom iuż zakomunikowane zostały. Po wniesieniu tych proiektów, można będzie o nich radzić i o poprawienie ich mówić; rozumiem iednak, że nie znaydą żadnego oporu — P. *Brougham* mówił z téy okoliczności: Zgadzam się na uczynione wniesienie; cały świat przekonał się o potrzebie pilnowania *Bonapartego*; ale iak długo ma trwać iego niewola? albo czy za odmianą okoliczności, termin się iaki na to oznaczy? Lord *Nugent* zapytał, czyli oficerowie strzeżący *Bonapartego* uważać go maią, iako monarchę niepodległego, czy też iako jeńca woiennego — Lord *Castlereagh* odpowiedział, że oficerowie uważać go powinni iako jeńca woiennego, z którym iednak iak nayliberalniey postępować należy — P. *Grenfeil*: Zapytuią, iak długo *Bonaparte* w niewoli ma zostawać? Przez całe życie zostawać w niey powinien — Jenerał *Matthew*: A ini oficerowie francuzcy, iako to *Bertrand* i t. d., czy także są niewolnikami? — Lord *Castlereagh*: Rząd nie przedsiębierze bynaymniey środków względem trzymania w niewoli tych oficerów.

Lady *Wilson* przybyła do *Londynu*, dla podania Xięciu Rejentowi prosby za mężem — Ludność *Ameryki północney* wynosi teraz 7,289,000 mieszkańców — Wydatki, do których *Bonaparte* na wyspie ś. *Helenę* iest przyczyną, czynią rocznie więcey 300,000 f. s. — Od miesiąca czerwca, każdy półk piechoty w W. *Brytanii* i *Irlandyi* umnieyszony będzie do 400 ludzi.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski P. Członek. K. C. — w Drukarni XX. Piiarów.

OGŁOSZENIA.

Od Rządu Gubernskiego Litewsko-Wileńskiego.

1 Rząd Guberski Wileński opublikowawszy przez Ziemskie i Mieyskie Policyi, oraz i przez Kuryera Litewskiego, że w Gubernii Wileńskiey ustanawiaią się Poczty na tych Prawach, na iakich ona utrzymywane były do roku 1813go, z zapłatą tychże samych prohonow. iakie były brane do tegoż 1815go roku, wzywał żądaiących utrzymywać Pocztowe Stacye w trzyletniey arendzie, ażeby ci z formalnemi i dostatniemi załogami do Wileńskiey Skarbowéy Izby iawili się dla Licytacyi na termina, *pierwszy* 17, *drugi* 19, *a trzeci i ostatni* 21 następuiącego miesiąca Aprila. Lecz gdy poźniey Tenże Rząd otrzymał zalecenie Ministra Finansów, żeby pierwsze dwa termina licytacyi odbywały się w miastach Powiatowych, zatém do powszechney podaie się wiadomości, ażeby wszyscy żądaiący Pocztowe Stacye utrzymywać, na pierwsze dwa terminy, to iest: 17 i 19 dzień Apryla, nie iuż do Izby Skarbowéy, lecz do Powiatowych respective swoiego Powiatu miast iawili się, gdzie takowe licytacye odbywać się będą w Sądach Ziemskich Powiatowych, w przytomności Marszałków szlacheckich i powiatowych Strapczych. Ostatnia zaś i kończąca się licytacya będzie odbywać się w Wilnie w Skarbowey Izbie, nie iuż na dniu 21 Aprila, lecz na dniu 28 tegoż miesiąca. Zenon Machwitz Konsyliarz Stanu i Kawaler Ord. ś. Anny. — Expedytor Wierzbicki.

1. Po zeszłym Kamerherze Piotrze Iwanowiczu Łambie, pozostał majątek w Mińskiey guberni i w powiecie Bobruyskim Plosy i Czernin zwany, do ktorego tak za wexlami, jako i ex re possessyi tey majętnośc Grafini Adelaida Rosti dziś Chorążyna Malinowska, ściełac pretensyi na 200,000 rubli assygnacyynych, niesie swóy upominek rozwinowszy procedera w Gubernii Kijowskiey, i w sądzie powiatowym Bobruyskim, gdzie już Dekret akta przeznaczający zakroczył. — Sukcessorowie zeszłego Kamerhera Łamba JWW. Sowietnikowi Hołochwastowie i Waskowa, zamierzają sprzedać rzeczony majątek: iżby więc Publiczność o takowym procederze do majętnosci Ploskiéy zastosowanym była zawiadomioną, postanowiłam uczynić przez Gazetę niniejsze ostrzeżenie.

Adela Malinowska.

---

1 Z Dóbr Kukuciszek zwanych w Pcie Wilkomirskim sytuowanych dziedzicznych JW. Ferdynanda Barona Franka, zbiegło wielu poddanych inwentarzami i skaskami Rewizkiemi pod temiż Dobrami zaietych, za których Dziedzic podatki Monarsze opłacać i wszelkie powinności zastępować iest unaglony; gdyby zatém włościanie zbiegli z Dóbr Kukuciszek do Skazek dopiero formuiących się przez nikogo niebyli zapisywanymi. Dziedzic uprasza, gdyż iako własnych na mocy praw krajowych dochodzić będzie, iako proszony podpisuię

Jan Kniaziewicz Adw. Sub. Wil. Plenip.

---

3. Kamienica Nr. 361 w Wilnie na ulicy Zmudzkiey sytuowana po zeszłym Bartłomieju Raduszyńskim niewolnie przez Sławet. Michała Szulżyckiego Gancarza zapęsydowana należy dziedzictwem do imienia Raduszyńskich o co niżéy podpisana rozpoczęła w Magistracie Wileńskim z Szulżyckim proceder, poszukując tak summ na niéy opartych jako też koleją Sukcessyi aktorstwa, gdy wszakże pomimo to, namieniony Szulżycki, o wyprzedaż onéy zróżnemi stara się czynić układy i oną swojemi długami obarczać usiłuje aby zatém mający z Nim Interesa wiedzieli że on nie jest owéy Kamienicy aktorem i dziedzicem, a ztąd ażeby w żadne układy z niepewnością wchodzić niechcieli, niżéy podpisana przez niniejsze publiczne ostrzeżenie postanowszy dadź wiedzieć własną podpisuję się ręką. — Dat 1816 marca 21 dnia.

Wiktorya Raduszyńska.

---

3 Roku 1816 Marca 20 dnia niżey piszący się Dziedzic Maiętności Niemenczynka, Kuny, i Parnuszek w Powiecie Wileń: położonych podaie do powszechney wiadomości iż poddani wieczyści Jnwentarzem i skazkami uprzedniemi zaci z tychże maiętnościów różnemi czasy zbiegli jako to: Tomasz Bielweynis, Ignacy Stanilewicz. v. Szabenis, Jan Wincenty, Onufry, Synowie Symona Gulbinowiczowie, Jan Sienkieluk. Kazimierz Łomowski przezwany Stankiewiczem, Krzysztof Szymko przezwany Szymkowski z synami. Klaudyusz Szymko z brátem. Franciszek Litwin v. Kowalewski. Franciszek Łagieysza v. Stankiewicz. Kukła v. Stankiewicz. Szlachtun teraz Ryliszkis. Jan Rapczys teraz Łapszewski. Gabryel Stankiewicz. Krzysstof Janoniec Bendnarz. Krzysztof Malata teraz Malacki. Walis Woytkun v. Walis Woyt teraz Walentynowicz. Matal Jankun z synami Krzysztof Jankun z synem Jakub Jankun z synem. Kazimierz Bucelis z synem. Jan Bucelis z synem. Jerzy Warynis. Wincenty Bułkiewicz z synami. Piotr Sawicki. Józef Sawicki. Andrzey Naruszewicz v. Zamakalis z familią. Benedykt Naruszewicz. Ignacy Jasinski z potomstwem. Jan Czyżyk v. Stankiewicz były lokay. Jurko Swirkowicz z synem Stanisławem i Mikołsjem. Kazimierz Markun syn Gabryel, Bartłomiey synowie ich Stanisław i Jgnacy, gdzieby się ukogo takowi zbiegli mogli znaydować upraszam, aby krżdy raczył dać wiedzieć nie zapisuiąc onych do skazek: zawiadamiaiącemu: dla wpisania onych do skazek teraznieyszych w maiętności Kunie i Niemenczynka, takowe zawiadomienie podpisuię. Ludwik Bohusz Siestrzencewicz Sowiet. Nadwor. były S.Z.P.R. i Kaw.

1 *Ogłoszenie od Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu.*

Ukazem Rządzącego Senatu ogólnego trzech pierwszych Departamentów zebrania od 8 Junii 1810 roku wyszłym, między innym o poszlinach w punkcie piątym wyrażono „obydwa rodzaje pomieszczania czyli kollokacyi summ kredytorskich na majątku dłużnika to jest: lokacyja do wykupna, ktore podług postanowienia Rządzącego Senatu 1799 Februaryi 28 na skutek dokładu naywyżéy potwierdzonego nastąpić może wciągu lat 10 i lokacyja na wieczne czasy podług Ukazu 1807 Maja 16 powinny rozumieć się za przedaż, lecz gdy na osnowie praw naymiłościwiéy temu krajowi darowanych w pierwszym przypadku majątki dłużników rozdzielone przez Sąd Exdywizorski albo kollokacyyny między wierzycieli, mogą jeszcze bydź wykupione przez dłużnika wciągu lat 10 a zatém co do zyskiwania poszlin skarbowych z takowych majątków postępować podług następnych przepisów „kiedy nieruchomy majątek dłużników będzie oceniony i rozdzielony między kredytorów, to natychmiast powinny bydź wyliczone poszliny przy przyznaniu praw przedażnych zyskujące się, od ilości summy w jakiéy te majątki przez Sąd Exdywizorski albo kollokacyyny będą ocenione, wyliczone zaś poszliny mają się zyskiwać z kredytora jako z osoby dostatnieyszéy od dłużnika i oddawać do Magistratury powszechnéy opieki dla pomnażania procentów aż do lat 10 czyli do czasu wykupna majątku rozdzielnego i w miarę okupna pieniądze mają bydź zwrócone temu od kogo wzięte, wypłacając procent tylko należny do Magistratury, a po skończonych 10 leciech zostające się poszliny z przyrosłemi procentami za niewykupnem majątku należeć maią do skarbu. Jeżeli zaś zdarzy się, że dłużnik oddaje swoje majątki pod rozbiór wieczysty bez wykupna, w takim razie poszliny skarbowe mają bydź uzyskane tegoż czasu, z téy ceny w jakiéy będą rozdzielone między wierzycieli majątki, oczém przez Sądy Główne powinny bydź przesyłane wierne wiadomości do Izby skarbowéy, ta zaś żbierając ze wszystkich mieysc swoiéy Gubernii wiadomość o summach skarbowych i poszlinach, powinna dostrzegać ażeby żaden niepozostawał niedobor z pieniędzy postępować powinnych do Izby skarbowéy lub do magistratury powszechnéy opieki „Sąd Główny Wileński Departamentu 2go otrzymawszy pomieniony Rządzącego Senatu Ukaz przy kommunikacyi z Guberńskiego Rządu, chociaż przy ustanawianiu na majątki Obywatelskie konkursowi kredytorów wedle prawa uległe Sądów Exdywizorskich, przedpisywał onym, aby na osnowie powyższego w Ukazie Rządzącego Senatu postanowienia, uzyskiwały regularnie przynależne od majątków między kredytorów rozdzielonych poszliny i odsyłały takowe dokąd należy, donosząc i Departamentowi ninieyszemu o tychże poszlinach, ukazami zaś 1811 Oktobra 24 i 1814 Nowembra 7 potwierdzał sądóm powiatowym ścisłe o poszlinach wyrażonych podług postanowienia Rządzącego Senatu wypełnienie, obowiązując przy tém iżby sądy Exdywizorskie zaraz po objawieniu Dekretów swoich dostawiały i w Departament ninieyszy przy raportach sprawiedliwe za podpisami wszystkich w onych Sądach członków tabelle, z pokazaniem na onych z mocy jakiego Sądu Remissy i w jakiéy dacie zaszłey zaymowały się poruczoną im w exdywizyi czynnością? w jakiey massie i przez jaką taxę to jest doczesną z prawem okupna, lub wieczną nieruchomy majątek dłużnika rozdzielony został? oraz jaka wielość poszlin z kogo mianowicie i od jakiey summy należną bydź się okaże, takowe zaś tabelle dla łatwieyszego o wszystkiem upewnienia się, podzielałyby na trzy klassy czyli rubryki wyświecając *w pierwszéy* komu mianowicie nieruchomy majątek, jakiego nazwania, gdzie ma położenie i z wielą podług rewizyi posledniey duszami męzkiey płci wydzielony został — *w drugiey* za jaką summę po uczynioney przez Sąd Exdywizorski wydzielonego kredytorowi majątku nieruchomego taxy oddano, redukując wszystkie summ ulokowanych kapitały na srebrną rublową monetę — *a w trzeciéy* wiele należy do Magistratury powszechney opieki lub do Skarbu poszlin, po objawieniu zaś stronom Dekretów przedstawiałyby Sądy Exdywizorskie Autentyczne Protokuła Dekretów w przeciągu sześciu tygodni dla zweryfikowania i sprawdzenia poszlin do Departamentu ninieyszego; lecz mimo to Sądy Exdywizorskie akuratnego nie czyniąc spełnienia i majątek Dłużnika między Kredytorów rozdzieliwszy, ony tymże Kredytorom zaraz we władanie oddaią, poszliny zaś bez uzyskania zostawuią, przedstawując do Departamentu same tylko tabelle Kredytorów i to nie wedle przepisanych Dapartamentem ninieyszym prawideł, Protokuła oraz Dokretów zatrzymuią, bez jakowych weryfikacyia i sprawdzenia mieysc Zwierzchniczych na wieloliczne korrespondencyie, Skarb przez odwlekanie opłaty w należnym czasie poszlin, ponosi uszczerbek; i rozporządzenia o tychże poszlinach wyszłe zostaią bez skutku, strony nakoniec kredytorskie osiągnowszy maiątek Dłużnika swego we władanie wraz z obiawieniem konkursowych w sprawie Dekretów, nie tylko, że się uchylaią od powinney opłaty poszlin, iakowe na nich remanentem pokazywać się w wiadomościach Skarbowych muszą, lecz nawet bez okazania dowodu zaspokoionych poszlin i niebędąc tym samym podług prawideł, Aktorami wydzielonego maiątku dopóki nie wniosą należnych poszlin, wybywaią doszły do Ich z Exdywizyi maiątek drugim, w przykrucenie więc tych wszystkich i podobnie temu wydarzyć się mogących nieakuratnościów Sąd Główny ze względu że dla expedyowania aktow Exdywizorskich w gubernii *ninieyszéy* wyznaczają się Urzędnicy Sądów Ziemskich i Grodzkich przedpisał onym, aby w uzyskiwaniu wraz z rozdzieleniem majutku Dłużnika między Kredytorów onego, od kogo należy poszlin i odsyłaniu zebranych z tego objektu pieniędzy do mieysc w Ukazie Rządzącego Senatu 1810 Junii 8 pokazanych, nie formując remanentów, jakoteż w dostawianiu Departementowi ninieyszemu tabellów czyli wiadomościów i Protokułów Dekretowych dla zweryfikowania i sprawdzenia poszlin, zachowywały nayścisléy przepisane tymże Sądom wpowyższych rozporządzeniach prawidła w całéy onych rozciągłości, pod odpowiedzią prawną za okazane w czym uchybienia, w zdarzeniu zas aktualnéy niemożności uzyskania wraz od Kredytorów przy rozdziale Dłużnika ich majątku poszlin schedy ziemne tymże Kredytorom przeznaczone, poruczałyby w administracyją Dworzańskiey opieki, któréy obowiązkiem będzie poszliny z dochodów zebrane wnosić do mieysc właściwych aż do zupełnego onych zaspokojenia, i otym dał znać powiatowym Marszałkom jako w Dworzańskich opiekach Prezydującym, dla informacyi zaś stron interessowanych pomieszcza się takowe postanowienie w Gazecie Litewskiego Kuryera dnia 24 marca 1816 roku.

Sądu Głównego Sekretarz Wincenty Dobrzański.

---

1 Podaie się do wiadomości, iż znayduie się maiątek w Pcie Wileńskim, o mil 5 od Wilna do zaarędowania, maiący w sobie 86 dymów; drugi zaś maiątek o mil 4 i pół od Wilna do przedania, ma dymów 26. Zyczący sobie czy wziąść w arędę lub kupić, ma się zgłosić do Redakcyi Kuryera Litewskiego, gdzie potrzebną informacyą poweźmie.